

Sygn. akt VIII Ga 67/14

POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj (spr.)

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SO Natalia Pawłowska-Grzelczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z urzędu

o wezwanie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o zmianę firmy oraz o wykreślenie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego

na skutek apelacji (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 29 listopada 2013 r., sygn. akt SZ XIII Ns-Rej. KRS (...)

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin – Centrum w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO A.. Budzyńska SSO P. Sałamaj SSO N. Pawłowska-Grzelczak

Sygn. akt VIII Ga 67/14

UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł o wezwanie spółki pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. do zmiany firmy spółki w terminie 7 dni, zaś w przypadku odmowy, wykreślenia wpisu firmy tej spółki jako niedopuszczalnego ze względu na obowiązujące przepisy prawa. Wnioskodawca oparł swoje roszczenie na treści art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym. Argumentował, że zarejestrowanie i prowadzenie działalności gospodarczej przez (...) spółkę z o.o. w S. stanowi czyn nieuczciwej konkurencji w stosunku do wnioskodawcy występującego pod taką samą firmą, tj. naruszenie przepisu art. 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Nadto w ocenie wnioskodawcy, wpis firmy spółki (...) z siedzibą w S. narusza prawo do firmy, w zakresie zasady wyłączności i prawdziwości firmy.

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2013 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie stwierdził brak podstaw do wezwania (...) spółki z o.o. w S., do zmiany firmy oraz brak podstaw do wykreślenia tej firmy z rejestru.

W skardze na powyższe postanowienie wnioskodawca wskazał na sprzeczność ustaleń, na podstawie których doszło do wydania zaskarżonego postanowienia z treścią materiału dowodowego, jak również nierozważenie całego materiału

dowodowego w sprawie. W ocenie skarżącego, Referendarz sądowy w sposób błędny ustalił, iż działalność (...) spółki z o.o. w W. nie obejmuje swoim zakresem całego kraju a nadto, że przedmiotowe zakresy działalności tej spółki, jak i spółki (...) w S. przynajmniej częściowo się nie pokrywają.

Postanowieniem z dnia 29 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt SZ XIII Ns - Rej. KRS (...) stwierdził brak podstaw do wezwania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. do zmiany firmy oraz stwierdził brak podstaw do wykreślenia (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że (...) spółka z o.o. w W. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 14 marca 2002 r. pod numerem (...). Spółka prowadzi działalność gospodarczą, której faktyczny przedmiot polega na świadczeniu usług jako agencja ubezpieczeniowa. W celu realizacji przedmiotu swojej działalności, współpracuje z szeregiem towarzystw ubezpieczeniowych. Wnioskodawca osiągnął w 2011 r. zysk netto w kwocie 975.597,48 zł, zaś suma jego aktywów na koniec 2011 r. wynosiła 7.752.387,82 zł. (...) spółka z o.o. w S. uzyskała wpis do KRS w dniu 15 lutego 2012 r., numer KRS (...). Przedmiotem działalności spółki jest świadczenie usług budowlanych.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w myśl art. 6 k.c. to na wnioskodawcy ciążył obowiązek wykazania, iż wpis firmy uczestnika jest niedopuszczalny w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy o KRS. Wykreślenie przez sąd rejestrowy danych na podstawie wskazanego przepisu jest możliwe, jeżeli ujawnione w rejestrze dane są niedopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa. Niedopuszczalność danych należy rozumieć jako ich sprzeczność z obowiązującymi przepisami prawa.

Sąd Rejonowy wskazał, że art. 43³ § 1 k.c. dotyczy ochrony prawa do firmy jako oznaczenia przedsiębiorcy, natomiast art. 5 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, odnosi się do ochrony oznaczenia przedsiębiorstwa. Wpisowi do KRS podlega firma przedsiębiorcy, nie zaś oznaczenie jego przedsiębiorstwa, zaś Sąd dokonując wpisu danego podmiotu do KRS, ma na uwadze prawo do firmy określone w przepisach kodeksu cywilnego. Sąd nie ma bowiem kognicji do rozpoznania roszczenia opartego na przepisach ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, gdyż w tym zakresie właściwym pozostaje Prezes UOKiK, zaś w dalszej kolejności Sąd Okręgowy w Warszawie, jako sąd ochrony konkurencji i konsumentów. Dopiero prawomocne orzeczenie któregoś z tych podmiotów mogłoby stać się przyczyną, dla której Sąd mógłby uznać dany wpis firmy za niedopuszczalny.

Jeśli zaś chodzi o sprzeczność wpisu firmy uczestnika z art. 43³ § 2 k.c. to Sąd wskazał, że przepis ten wyraża zasadę prawdziwości firmy i jego naruszenie nie dotyczy prawa do firmy innego podmiotu w zakresie jej wyłączności, gdyż w istocie jego celem jest ochrona konsumentów i kontrahentów danego podmiotu przed wprowadzeniem ich w błąd, co do osoby przedsiębiorcy, przedmiotu działalności przedsiębiorcy, miejsca działalności i jego źródeł zaopatrzenia. W ocenie Sądu, firma uczestnika nie narusza dyspozycji tego przepisu, zaś wyrażoną w tym przepisie przesłankę wprowadzenia w błąd jeśli chodzi o przypadek tożsamości firm dwóch podmiotów, należy rozpatrywać z punktu widzenia art. 43³ § 1 k.c.

W niniejszej sprawie oczywistym jest, że firmy zarówno wnioskodawcy jak i uczestnika nie różnią się od siebie. Istotne zatem pozostaje określenie, czy ich działalność ma miejsce na tym samym rynku. Możliwe jest bowiem istnienie na określonym obszarze (np. kraju) firm brzmiących identycznie, byleby obszar ten nie stanowił „rynku” działalności przedsiębiorców używających takich firm. Art. 43³ § 1 k.c. nie stanowi bowiem prawa do wyłączności firmy, a jedynie do jej ochrony przy spełnieniu wskazanych przesłanek. Rynek w rozumieniu wskazanego przepisu należy rozumieć jako rynek w znaczeniu geograficznym (obszar działalności), jak i przedmiotowym (asortymentowym). W ocenie Sądu Rejonowego, wnioskodawca nie udowodnił, że jego działalność ma miejsce na tym samym rynku w znaczeniu geograficznym, co działalność wnioskodawcy. Mając na uwadze, iż wnioskodawca ma siedzibę w W., nie ma natomiast w S. np. oddziałów ani przedstawicielstw, twierdzenie wnioskodawcy, że współpracuje z dużymi towarzystwami ubezpieczeniowymi o zasięgu ogólnopolskim, bądź międzynarodowym, nie może przesądzać o tym, iż jego działalność obejmuje również rynek (...) w rozumieniu art. 43³ § 1 k.c. Niezależnie nawet od tych ustaleń, wskazać należy, że

rynek działalności wnioskodawcy i uczestnika w znaczeniu przedmiotowym, pozostaje kompletnie różny. Nie można bowiem uznać, iż świadczone przez wnioskodawcę usługi mogą stanowić substytut dla usług i produktów uczestnika. Ich przedmioty działalności są bowiem istotnie różne. Chodzi przy tym o rzeczywiste prowadzenie działalności, a nie wskazanie w akcie erekcyjnym przedsiębiorcy określonego rodzaju działalności. I tak, działalność wnioskodawcy polega na świadczeniu usług w zakresie umów ubezpieczenia, zaś działalność uczestnika polega na świadczeniu usług budowlanych. Wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów na to, aby jego działalność w sensie przedmiotowym, szczególnie ta wpisana do KRS, faktycznie krzyżowała się z zakresem działalności uczestnika.

Wnioskodawca wniósł apelację od powyższego postanowienia zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez:

a) dokonanie newszechstronnej oceny dowodów w niniejszej sprawie poprzez pominięcie dowodu w postaci pisma komornika z dnia 17 września 2012 r. jako dowodu na okoliczność wprowadzania odbiorców w błąd co do przedsiębiorcy pod firmą (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. (V. w S.);

b) dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, polegającej na:

- wyprowadzeniu błędnego i sprzecznego z występującymi w sprawie okolicznościami wniosku, że zakres terytorialny działalności V. w W. nie rozciąga się na teren S. przy jednoczesnym bezpodstawnym, nieopartym na żadnym dowodzie wniosku, że zasięg terytorialny działalności V. w S. ograniczony jest do miejsca, w którym ma ona swoją siedzibę,

- sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego, logiki oraz wiedzy uznaniu, że zasięg terytorialny działalności obu powołanych spółek się nie pokrywa,

- wewnątrznie sprzecznym, a przez to nielogicznym uznaniu, że rzeczywiście wykonywany przedmiot działalności spółki (...) w W. jest inny niż wskazany w rejestrze przedsiębiorców i równocześnie uznanie, że rzeczywisty przedmiot działalności V. w S. jest w całości taki jak wskazano w rejestrze przedsiębiorców,

co doprowadziło do dokonania błędnych ustaleń faktycznych polegających na uznaniu, że zasięg terytorialny działalności spółki (...) w W. ogranicza się do miejsca, w którym ma ona swoją siedzibę (i nie obejmuje S.), a zakres terytorialny działalności V. w S. nie pokrywa się z zasięgiem terytorialnym spółki (...) w W., oraz do dokonania ustaleń, że zakresy rzeczywistego (w przeciwieństwie do zakresu wpisanego do rejestru przedsiębiorców) przedmiotu działalności obu spółek nie pokrywają się, a zatem że firma (...) w S. spełnia wymóg „dostatecznego” odróżniania się od firmy (...) w W., co w konsekwencji miało bezpośredni wpływ na treść orzeczenia, ponieważ doprowadziło Sąd do przyjęcia, że dyspozycja art. 43³ § 1 i 2 k.c. nie została naruszona;

2) naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 234 k.p.c. w zw. z art. 17 § 1 ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym poprzez uznanie, iż istnieje konieczność udowodnienia przez wnioskodawcę prawdziwości wpisu spółki (...) w W. do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego w zakresie jego przedmiotu działalności, podczas gdy zgodnie z art. 234 k.p.c. w zw. z art. 17 § 1 ustawy o KRS, sąd jest tak długo związany domniemaniem prawdziwości wpisu, dopóki domniemanie to nie zostanie obalone, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Naruszenie to miało bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie przez Sąd, że zakresy usług oferowanych przez obie spółki nie pokrywają się i wpis spółki (...) w S. nie jest niedopuszczalny ze względu na obowiązujące przepisy prawa;

3) naruszenie przepisu art. 12 ust. 3 ustawy o KRS w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że niedopuszczalność danych znajdujących się w Krajowym Rejestrze Sądowym należy udowodnić, podczas gdy to sąd z urzędu powinien czuwać nad zgodnością dokonanych lub dokonywanych (art. 12 ust. 3 ustawy o KRS) wpisów z obowiązującym prawem;

4) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 43³ § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przepis ten „nie dotyczy prawa do firmy innego podmiotu w zakresie jej wyłączności” i dlatego nie ma zastosowania w niniejszej

sprawie, podczas gdy celem tego przepisu jest także ochrona odbiorców przed wprowadzeniem w błąd w zakresie tożsamości danego przedsiębiorcy, dlatego sąd ma obowiązek zbadania, czy istnieje obiektywne niebezpieczeństwo wprowadzenia w błąd uczestników obrotu, a więc przepis ten dopełnia dyspozycję art. 43³ § 1 k.c. i w zakresie, w jakim jego zastosowanie przesądza o spełnieniu warunku wyłączności firmy, ma on zastosowanie w niniejszej sprawie;

5) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie i uznanie, że sąd rejestrowy nie ma kognicji do rozpoznania zgodności wpisu z prawem także w zakresie przepisów UZNK, ponieważ właściwym w tym zakresie pozostaje Prezes UOKiK, podczas gdy sąd rejestrowy badając zarówno wniosek o wpis spółki do rejestru w oparciu o art. 23 ustawy o KRS, jak i niedopuszczalność wpisu w oparciu o art. 12 ust. 3 ustawy o KRS, jest obowiązany badać zgodności wpisu z obowiązującym prawem, w tym z art. 5 UZNK, gdyż jest to przepis powszechnie obowiązujący, o naruszeniu którego, orzeka sąd cywilny;

6) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 UZNK poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że firma spółki z o.o. nie jest oznaczeniem przedsiębiorcy, podczas gdy przedmiotem ochrony tego przepisu jest właśnie zgodne z prawem oznaczenie przedsiębiorstwa, w tym m.in. jego firma.

Wskazując na powyższe wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz orzeczenie, że koszty postępowania, w tym koszty zastępstwa procesowego, ponosi V. w S., którego dotyczy wpis.

Ponadto wniósł o przeprowadzenie dowodów z dokumentów w postaci: umowy o wykonywanie czynności agencyjnych z dnia 1 grudnia 2008 r. zawartej z (...) sp. z o.o. w S., umowy o wykonywanie czynności agencyjnych z dnia 10 stycznia 2011 r. zawartej z E. Kontrakt (...) R. N. w K., umowy o wykonywanie czynności agencyjnych z dnia 15 marca 2012 r. zawartej z (...) sp. z o.o. w S., na okoliczność, że ogólnopolski zasięg terytorialny działalności spółki (...) w W. obejmuje również m.in. województwo (...), przy czym konieczność powołania powyższych dowodów wynika stąd, że Sąd pierwszej instancji wbrew zgromadzonym w sprawie dowodom, bezpodstawnie uznał, że V. w W. nie prowadzi działalności na terenie całego kraju, w tym na terenie województwa (...), przy czym wniosek ten został zgłoszony pomimo przekonania wnioskodawcy o braku obowiązku przedstawiania dowodów na tę okoliczność i konieczności działania sądu z urzędu w tym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona, doprowadzając do wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym.

Sąd odwoławczy akceptuje ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego (vide str. 2-3 zaskarżonego orzeczenia), przy czym konieczne było ich uzupełnienie o okoliczności wynikające z załączonego do wniosku pisma Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w (...) z 17.09.2012 r. (karta 10), a więc zajęcia wynagrodzenia za pracę należnego R. W. (prezesowi zarządu (...) spółki z o.o. w S.) skierowane do wnioskodawcy, czyli (...) spółki z o.o. w W.. Ponadto – w oparciu o załączone do apelacji dowody z dokumentów – Sąd Okręgowy ustalił, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. [dalej V. w W.] zawarł w dniach: 1 grudnia 2008 r. z (...) spółką z o.o. w S., 10 stycznia 2011 r. z R. E. – Kontrakt (...) w K. i 15 marca 2012 r. z (...) spółką z o.o. w S. - umowy o wykonywanie czynności agencyjnych (k. 56-70).

Przechodząc do zarzutów apelacyjnych zauważyć trzeba, że nie są pozbawione racji te z nich, które zarzucają postanowieniu Sądu Rejonowego błędne ustalenia faktyczne w zakresie zasięgu terytorialnego działalności spółki (...) w W. oraz w zakresie nie pokrywania się przedmiotu działalności obu spółek o tożsamej nazwie, a w konsekwencji błędną interpretację normy art. 43³ § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że przedmiotowe spółki nie prowadzą działalności na tym samym rynku, a firma (...) spółki z o.o. w S. [dalej V. w S.] nie wprowadza w błąd co do osoby przedsiębiorcy.

Zgodnie z powyższym przepisem firma przedsiębiorcy powinna się odróżniać dostatecznie od firm innych przedsiębiorców prowadzących działalność na tym samym rynku (§ 1). Firma nie może wprowadzać w błąd, w szczególności co do osoby przedsiębiorcy, przedmiotu działalności przedsiębiorcy, miejsca działalności,

źródeł zaopatrzenia (§ 2). W pierwszym z przytoczonych paragrafów została sformułowana zasada wyłączności (odróżnialności) firmy, zakładająca że tylko firma spełniająca kryteria określone w tym przepisie może zapewnić należytą indywidualizację i skuteczną identyfikację przedsiębiorców występujących w obrocie. Ocena „dostatecznej odróżnialności” firmy powinna być dokonywana nie tylko z punktu widzenia innych przedsiębiorców, lecz także z punktu widzenia klientów przedsiębiorcy. W praktyce przyjmuje się, że firma dostatecznie różni się od innych, gdy różnica między nimi jest łatwo zauważalna dla przeciętnego odbiorcy bez potrzeby przeprowadzania dokładnych porównań.

W realiach rozpatrywanej sprawy oczywistym jest, że firma obu spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, czyli V. w W. i V. w S., jest identyczna. Nie jest to jednak wystarczająca okoliczność aby stwierdzić, że naruszona została zasada wyłączności firmy, gdyż nie jest ona absolutna, a jej granice wyznacza zasięg terytorialny i przedmiotowy działalności przedsiębiorcy. W świetle art. 43³ § 1 k.c. porównania podobieństwa firm należy dokonać w odniesieniu do wszystkich przedsiębiorców działających na tym samym rynku. Pojęcie rynku nie zostało zdefiniowane w kodeksie cywilnym, natomiast w doktrynie wskazuje się, że na gruncie ww. przepisu pojęcia tego nie należy ograniczać do obszaru geograficznego, lecz traktować raczej w kategoriach sfery oddziaływania lub zamierzonej ekspansji przedsiębiorcy oraz w znaczeniu wspólnej klienteli, która może być wyznaczona w oparciu o różne kryteria, w szczególności geograficzne, przedmiotowe, a nawet czasowe (patrz Andrzej Janiak, Komentarz do art. 43³ k.c. w Systemie Informacji prawnej LEX i literatura tam przywołana).

Przytoczonymi wyżej kryteriami kierował się, jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego postanowienia, Sąd Rejonowy stwierdzając, że wnioskodawca nie udowodnił, że jego działalność ma miejsce na tym samym rynku geograficznym co działalność V. w S.. Jednakże Sąd drugiej instancji nie podziela tej oceny. Po pierwsze, niespornym jest, że V. w W. działa od ponad dziesięciu lat (od 1999 r.). Po drugie, oferta wnioskodawcy skierowana jest do odbiorców w całym kraju co wynika choćby z faktu, że współpracuje on z podmiotami o ogólnokrajowej i międzynarodowej działalności (np. A., U. (...), (...), (...)) – vide wydruk ze strony internetowej wnioskodawcy, k. 12). Okoliczności te, przytoczone w piśmie wnioskodawcy z 2 października 2012 r., nie były kwestionowane ani przez uczestnika V. w S., ani przez Sąd rejestrowy. Słusznie w związku z tym wywodzi skarżący, że jeżeli spółka nie ma w danej miejscowości (tu: w S.) swojego oddziału lub przedstawicielstwa, to nie oznacza to, że nie jest w stanie prowadzić działalności na tym terenie. W dobie współczesnych środków komunikowania się rynek, na którym działa przedsiębiorca zwykle nie ogranicza się do terytorium jednej miejscowości, lecz jest dużo szerszy – regionalny, krajowy lub nawet międzynarodowy, a do wykonywania działalności na tak ujętym rynku nie jest konieczne posiadanie oddziałów, filii czy przedstawicielstw. Potwierdzeniem tego są załączone do apelacji umowy V. w W. z podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą na terenie województwa (...), w tym samego S., polegające na wykonywaniu czynności agencyjnych w ramach pośrednictwa ubezpieczeniowego. Są to umowy z okresu 2008 – 2012, co również pokazuje na trwałość działalności skarżącego na rynku (...).

Odnosnie przedmiotu działalności obu spółek Sąd Okręgowy również nie podziela stanowiska zawartego w zaskarżonym orzeczeniu, że „rynek działalności wnioskodawcy i uczestnika w znaczeniu przedmiotowym pozostaje kompletnie różny”. Faktem jest, że głównym przedmiotem działalności V. w W. jest pośrednictwo w zakresie umów ubezpieczenia, zaś V. w S. usługi budowlane (jak wynika z przedmiotu działalności wpisanej do KRS). Jednakże nieuprawnione jest przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że chodzi przy tym tylko o rzeczywiste prowadzenie działalności, a nie wskazanie w akcie erekcyjnym przedsiębiorcy (tu: umowie spółki) określonego rodzaju działalności. Otóż wskazanie w akcie założycielskim swojego przedmiotu działalności stanowi sposób realizacji celu, dla którego zawiązano spółkę. Wpisując do rejestru przedsiębiorców przedmiot działalności spółki zapewniają sobie możliwość realizacji danego rodzaju działalności w każdej dowolnie obranej przez siebie chwili. Zatem skoro V. w W. – zgodnie z zarejestrowanym przedmiotem działalności – może wykonywać nie tylko usługi w zakresie ubezpieczeń, to nieuprawnione jest porównywanie tylko głównych przedmiotów działalności obu spółek, niejako dyskwalifikując potencjał spółki w innych kategoriach jej przedmiotu działalności, zwłaszcza w czasach, gdy dywersyfikacja usług czy produkcji stanowi fundament pozostawania czynnym uczestnikiem obrotu gospodarczego.

Poza tym nie sposób nie zauważyć, że wiedza Sądu Rejonowego o rzeczywistym przedmiocie działalności uczestnika V. w S. opierała się wyłącznie na zawartych w aktach rejestrowych tej spółki postanowieniu o rejestracji z 15 lutego 2012 r. i umowie spółki (...) spółki z o.o. w S., domniemywać więc należy, że dane te są zgodne z prawdą (art. 17 ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym). W świetle normy art. 234 k.p.c. Sąd rejestrowy nie miał więc także podstaw do kwestionowania wpisanego do rejestru przedsiębiorców przedmiotu działalności wnioskodawcy odnośnie m.in. prowadzenia robót budowlanych, handlu hurtowego, detalicznego, czy działalności wspierającej transport, a w tym właśnie zakresie przedmiot działalności obu spółek o nazwie V. pokrywa się. Zatem obszar ich działania częściowo się krzyżuje, a więc działają na tym samym rynku.

W związku z powyższym nieuzasadnione było przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów na to, aby jego działalność w sensie przedmiotowym, szczególnie ta wpisana do KRS, faktycznie krzyżowała się z zakresem działalności uczestnika. Przede wszystkim zgodzić się trzeba ze skarżącym, że wiedza o przedmiocie działalności obu spółek, w tym o częściowym jego pokrywaniu się, powinna być znana Sądowi rejestrowemu z urzędu z racji prowadzenia i dokonywania przez ten Sąd wpisów do rejestru przedsiębiorców KRS. Nie była więc konieczna inicjatywa dowodowa skarżącego w tym zakresie, a wystarczający był wniosek z dnia 2 października 2012 r. sygnalizujący w występowanie w obrocie gospodarczym dwóch podmiotów o identycznej nazwie i pokrywającym się częściowo przedmiocie działalności. Zasady prawa firmowego zmierzają przede wszystkim do ochrony szeroko rozumianego interesu publicznego i realizacji w możliwie najpełniejszym zakresie postulatu bezpieczeństwa obrotu prawnego. Temu celowi służy również regulacja prawna instytucji rejestru przedsiębiorców. Rejestr ten bowiem stanowi podstawowe źródło informacji dla wszystkich zainteresowanych o najbardziej istotnych elementach statusu prawnego spółki, z którą mają do czynienia. Z tego względu jest on instytucją pomyślaną na użytek głównie stosunków zewnętrznych spółki. To zaś powoduje, że uprawnienia sądu rejestrowego w zakresie badania czy w rejestrze są zamieszczone dane dopuszczalne w świetle obowiązujących przepisów prawa powinny być oceniane także w kontekście celu, jakiemu służy prowadzenie rejestru przedsiębiorców.

W art. 43³ § 2 k.c. sformułowana została zasada prawdziwości firmy, która opiera się na założeniu, że oznaczenie przedsiębiorcy nie może wprowadzać w błąd. Nie spełnia więc tego wymagania nie tylko firma, która rzeczywiście wprowadza w błąd, lecz także taka, która potencjalnie może wprowadzać w błąd. Istotne jest, czy zarejestrowanie lub posługiwanie się firmą o konkretnym brzmieniu powoduje niebezpieczeństwo wprowadzenia w błąd odbiorców.

Przenosząc te uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy zgodzić się trzeba ze skarżącym, że Sąd rejestrowy błędnie uznał, że wpis (...) spółki z o.o. w S. do rejestru nie narusza dyspozycji powyższego przepisu, choć wnioskodawca wykazał dokumentem w postaci pisma Komornika sądowego z dnia 17 września 2012 r., że firma (...) w S. wprowadza odbiorców w błąd. Pismo to zostało całkowicie pominięte przez Sąd Rejonowy, który w ogóle nie wypowiedział się odnośnie tego dowodu. Natomiast z dokumentu tego – w ocenie Sądu odwoławczego – wynika niezbicie, że obie spółki: V. w W. i V. w S. zostały pomyłone i w wyniku tego doszło do wprowadzenia w błąd co do tożsamości przedsiębiorcy komornika sądowego, a więc podmiotu profesjonalnie uczestniczącego w obrocie prawnym. A skoro obie spółki myli taki podmiot, to tym bardziej może dojść do wprowadzenia w błąd przeciętnego odbiorcy (abstrakcyjny wzorzec przeciętnego odbiorcy). W tym konkretnym wypadku wzorzec przeciętnego odbiorcy został z pewnością przekroczony, gdyż komornik sądowy za przeciętnego odbiorcę uznany być nie może. Pomimo to do pomyłki doszło i zajęcie wynagrodzenia za pracę R. W. (prezesa zarządu (...) spółki z o.o. w S.) doręczone zostało do siedziby (...) spółki z o.o. W. (vide k. 10).

Poczynione wyżej uwagi czynią uprawnionym twierdzenie skarżącego, że firma (...) spółki z o.o. w S. nie odróżnia się dostatecznie od firmy wnioskodawcy, który prowadzi działalność na tym samym rynku w znaczeniu terytorialnym, przedmiotowym i temporalnym, co wprowadza odbiorców w błąd. W efekcie Sąd Okręgowy zgadza się z wnioskodawcą, że naruszone zostały zasady prawa firmowego - wyłączności i prawdziwości firmy, wyrażone w art. 43³ k.c.

Sąd Okręgowy pominął badanie zasadności zarzutów naruszenia art. 5 ustawy o z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Już bowiem sam fakt naruszenia przepisów prawa firmowego stanowi wystarczającą podstawę do uwzględnienia apelacji.

Zgodnie z art. 12 ust. 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, jeżeli w Rejestrze są zamieszczone dane niedopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa, sąd rejestrowy, po wysłuchaniu zainteresowanych osób na posiedzeniu lub po wezwaniu do złożenia oświadczenia pisemnego, wykreśla je z rejestru.

Niedopuszczalność danych należy rozumieć jako ich sprzeczność z obowiązującymi przepisami prawa, a więc także z przepisami prawa firmowego. Z przyczyn wyżej opisanych uznać należało, że firma (...) spółki z o.o. w S. narusza te przepisy, a zatem w rejestrze znajdują się dane niedopuszczalne.

Zgodnie z art. 694⁷ k.p.c. w razie uwzględnienia środka odwoławczego od orzeczenia wydanego w postępowaniu rejestrowym, dotyczącego wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, sąd drugiej instancji uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi rejestrowemu. Rozpoznając ponownie sprawę, sąd rejestrowy uwzględnia wskazania sądu drugiej instancji oraz aktualny stan rejestru.

Uchylając zaskarżone orzeczenie w całości i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sąd Okręgowy wyraża pogląd, że na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy o KRS nie jest dopuszczalne wykreślenie podmiotu wpisanego uprzednio do rejestru (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 5 maja 2005 r., IV CK 18/05, a także Ł. Z. – Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz, LexisNexis 2009, str. 78). Niemniej punkt II. zaskarżonego postanowienia jest wynikiem nie tyle powyższego poglądu, tylko niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i stąd – wobec odmiennej oceny dokonanej przez Sąd odwoławczy – konieczne było jego uchylenie.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy, uwzględniając powyższe uwagi odnośnie niezgodności firmy uczestnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z przepisami prawa firmowego, podjęcie czynności opisane w art. 12 ust. 3 ustawy o KRS celem wyeliminowania z rejestru danych, których zamieszczenie było niedopuszczalne.

Na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. orzeczenie o kosztach instancji odwoławczej pozostawiono Sądowi Rejonowemu przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

SSO A. Budzyńska SSO P. Sałamaj SSO N. Pawłowska-Grzelczak